

POSTANOWIENIE

Dnia 12 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz (sprawozdawca)

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **P. M.**,
oskarżonego z art. 226 § 1 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 12 października 2022 r.,
skargi prokuratora na wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie
z dnia 30 czerwca 2022 r., sygn. akt V Ka 460/22,
uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Rykach
z dnia 15 marca 2022 r., sygn. akt II K 110/21,
i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić skargę;**
- 2. wydatkami postępowania skargowego obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Rykach z dnia 15 marca 2022 r., sygn. akt II K 110/21, P. M. został uznany za winnego tego, że:

I. w dniu 04 grudnia 2020 roku, w R., woj. [...], znieważył funkcjonariuszy Policji z Komendy Powiatowej Policji w R. sierż. D. C. i sierż. sztab.

R. P. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych związanych z doprowadzeniem na badanie lekarskie do Szpitala w R., w ten sposób, że używał wobec nich słów wulgarnych, powszechnie uznanych za obelżywe,

tj. przestępstwa z art. 226 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę 2 miesięcy pozbawienia wolności,

oraz ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k., wyczerpujących dyspozycję art. 224 § 2 k.k., polegających na tym, że:

II. w dniu 04 grudnia 2020 roku, w R., woj. [...] stosował wobec funkcjonariusza Policji z Komendy Powiatowej Policji w R. sierż. D. C. groźbę bezprawną pozbawienia życia jego i jego rodziny w celu zmuszenia do zaniechania prawnej czynności służbowej zatrzymania podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych,

III. w dniu 04 grudnia 2020 roku, w R., woj. [...] stosował wobec funkcjonariusza Policji z Komendy Powiatowej Policji w R. sierż. R. P. groźbę bezprawną pozbawienia życia jego i jego rodziny w celu zmuszenia do zaniechania prawnej czynności służbowej zatrzymania podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych,

za który – na podstawie art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. – wymierzono mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności;

Sąd pierwszej instancji na mocy art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 1 k.k. i art. 91 § 2 k.k. orzeczone wobec oskarżonego jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył P. M. karę łączną 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Od tego wyroku apelację wniósł o obrońca oskarżonego, który – podnosząc zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia (art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., 92 k.p.k. i art. 4 k.p.k.; art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 5 § 1 k.p.k.) oraz zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść – wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w R. i

uniewinnienie oskarżonego P. M. od dokonania zarzuconych mu czynów, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 30 czerwca 2022 r., sygn. akt V Ka 460/22, na podstawie art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., uchylił wyrok Sądu *a quo* i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Rykach do ponownego rozpoznania.

Orzeczenie Sądu odwoławczego zostało zaskarżone skargą przez prokuratora, który podniósł zarzut naruszenia art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. *in fine*, polegającego na niezasadnym uchyleniu wyroku Sądu Rejonowego w Rykach z dnia 15 marca 2022 r., wydanego w sprawie o sygn. akt II K 110/21 oraz przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji w sytuacji, w której nie wystąpiła przewidziana tym przepisem bezwzględna przyczyna odwoławcza, skutkująca koniecznością uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, gdyż wyznaczony oskarżonemu P. M. obrońca z urzędu od daty jego ustanowienia brał udział w rozprawie głównej, a jedynie niewykonanie przez sąd własnej decyzji procesowej o przyznaniu obrońcy z urzędu na podstawie art. 79 § 2 k.p.k., który to obrońca następnie nie będzie brał udziału w rozprawie sądowej (i nie będzie innego obrońcy oskarżonego - np. z wyboru), na której przeprowadzane byłyby dowody, rodzi skutek w postaci konieczności uchylenia zaskarżonego wyroku na podstawie art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Na podstawie tak sformułowanego zarzutu autor skargi wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Skarga nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie można bowiem przyznać racji prokuratorowi, że w sprawie nie wystąpiła okoliczność, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Na wstępie warto przytoczyć istotne dla analizowanej kwestii realia procesowe. Postanowieniem z dnia 27 stycznia 2021 r. prokurator powołał opinię

biegłego lekarza psychiatry w celu stwierdzenia, czy w odniesieniu do P. M. zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem nie była w czasie popełnienia tego czynu wyłączona lub w znacznym stopniu ograniczona albo czy zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy stan jego zdrowia psychicznego pozwala na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny (k. 76). Była to opinia wstępna (do jej wydania nie był wymagany udział dwóch biegłych – art. 202 § 1 k.p.k.), która dopiero miała stanowić podstawą ustalenia, czy w sprawie zachodzą przesłanki obrony obligatoryjnej określone w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. Wobec negatywnej odpowiedzi biegłego na ww. pytania (k. 80) w postępowaniu przygotowawczym nie wyznaczono P. M. obrońcy z urzędu.

W czasie pierwszego terminu rozprawy w dniu 9 listopada 2021 r., podczas której Sąd Rejonowy przeprowadził szereg dowodów, oskarżony występował sam, bez udziału pełnomocnika profesjonalnego (k. 149-151v). Dopiero w dniu 18 listopada 2021 r. Sąd *meriti* wznowił przewód sądowy, odroczył rozprawę i dopuścił dowód z opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów oraz ustanowił oskarżonemu obrońcę z urzędu (k. 155). Co prawda biegli lekarze psychiatry w swojej opinii stwierdzili, że oskarżony w okresie zarzucanych mu czynów mógł prawidłowo rozpoznać ich znaczenie i pokierować swoim postępowaniem, a nadto że w aktualnym stanie zdrowia może uczestniczyć w postępowaniu i bronić się w sposób rozsądny i samodzielny (k. 165), to jednak – co warto podkreślić – po wydaniu tejże opinii przez biegłych Sąd Rejonowy nie zwolnił obrońcy z urzędu wyznaczonego dla oskarżonego, co oznacza, że tym samym uznał, iż obrona powinna być obowiązkowa. Nieco inaczej należałoby spojrzeć na przedmiotowe zagadnienie, gdyby Sąd Rejonowy wydał w trybie art. 79 § 4 k.p.k. postanowienie, że ze względu na opinię biegłych dalszy udział obrońcy w postępowaniu nie jest obowiązkowy. Tak się jednak nie stało i chociaż – teoretycznie rzecz ujmując – takie orzeczenie w dalszym toku postępowania może zapaść, to jednak obecnie nie można antycypować stanowiska, jakie zajmie w omawianej materii Sąd Rejonowy przy ponownym rozpoznawaniu przedmiotowej sprawy. A skoro na chwilę obecną w dalszym ciągu istnieją przesłanki do uznania obrony oskarżonego za obligatoryjną, to stanowisku zajętemu w skarżonym skargą orzeczeniu Sądu Okręgowego w

Lublinie zarzucić obrazy prawa procesowego skutecznie nie można. Jeżeli bowiem nie ma wątpliwości co do tego, że oskarżony wbrew treści art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. nie miał obrońcy na całej rozprawie, to trafnie Sąd odwoławczy uznał tę okoliczność za sytuację, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Jest prawdą, że zaistnienie obrony obligatoryjnej następuje z chwilą powzięcia przez odpowiedni organ procesowy uzasadnionych wątpliwości co do poczytalności sprawcy. Trudno bowiem z logicznego punktu widzenia dowodzić, że taka obrona winna zostać ustanowiona zanim organ procesowy poweźmie wątpliwości, o których mowa w art. 79 § 1 pkt 3 lub 4 k.p.k. Nie można jednak zasadnie twierdzić, że gdy owa wątpliwość powstała w toku procesu, to nawet, gdy biegli lekarze psychiatrzy stwierdzą istnienie rzeczywistych przesłanek z art. 31 § 2 k.k., nie ma podstaw do powtórzenia przez Sąd pierwszej instancji na rozprawie tych czynności, w trakcie których oskarżony nie miał obrońcy.

Jak wskazuje się w orzecznictwie: „istota koniecznego udziału obrońcy oskarżonego w rozprawie (art. 79 § 3 k.p.k. oraz art. 80 k.p.k.) sprowadza się do stworzenia oskarżonemu warunków do realizacji pełnego – zarówno formalnego, jak i materialnego – prawa do obrony. Prawo to jest zachowane tylko wówczas, gdy w czasie rozprawy obrońca oskarżonego ma realną i pełną możliwość podejmowania w interesie oskarżonego wszystkich możliwych i koniecznych czynności oraz składania oświadczeń. Sytuację, w której okoliczności konkretnej sprawy wskazują, że w określonym fragmencie rozprawy obrońca oskarżonego nie mógł przedsięwziąć działań korzystnych dla oskarżonego, uznać należy za równoważną z tą, w której oskarżony nie ma obrońcy w procesie karnym albo obrońca nie bierze udziału w czynności, w której jego udział jest obowiązkowy (art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.)” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2008 r., V KK 190/07, OSNKW 2008/2/19).

Nie można wreszcie nie zapominać, że instytucja obrony obligatoryjnej stanowi tak istotną gwarancję dla oskarżonego, że uchybienie w tym zakresie ma rangę bezwzględnej przyczyny odwoławczej, implikującej konieczność wydania orzeczenia kasatoryjnego, niezależnie od wpływu tego naruszenia na treść

orzeczenia. Wbrew zatem temu, co akcentuje prokurator, bez znaczenia pozostaje fakt, że z opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów wynika, iż P. M. w czasie zarzucanych mu czynów mógł rozpoznać ich znaczenie i pokierować swoim postępowaniem oraz że może uczestniczyć w postępowaniu w charakterze oskarżonego i bronić się w sposób rozsądny i samodzielny. Nie jest też trafna przedstawiona w skardze argumentacja dotycząca konsekwencji stanowiska przyjętego przez Sąd odwoławczy, akcentująca możliwość występowania nadużyć i przedłużania postępowania. Wzgląd na zasadę szybkości i ekonomię procesu nie może odbywać się kosztem podstawowych gwarancji dla oskarżonego, o czym wprost przesądził ustawodawca m.in. wprowadzając instytucję obrony obligatoryjnej, której stosowanie *de lege lata* nie ustaje z momentem wydania opinii biegłych psychiatrów rozwiewająca wątpliwości co do poczytalności oskarżonego, czy też zdolności do prowadzenia samodzielnej obrony, lecz wymagane jest wydanie przez sąd postanowienia (*wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2018 r., V KK 450/17, OSNKW 2018/4/33*).

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[as]